



LIST NA ADWENT - 2020

OBLICZE JEZUSA:

OBLICZE BOGA I CAŁEJ LUDZKOŚCI

Drodzy Bracia i Siostry,

Niech łaska i pokój Jezusa zawsze będą z nami!

Rok 2020 –znaczony tak wielkim cierpieniem, niepokojem i strachem oraz zapowiedzią ogromnego wzrostu ubóstwa w świecie, szczególnie z powodu wirusa COVID-19 – dobiega końca. Otwiera się przed nami perspektywa nowego roku 2021.

W obecnej trudnej sytuacji – podobnie jak we wszystkich chwilach naszego życia, którym towarzyszą cierpienia o różnym nasileniu – jest Ktoś, kto żyje w nas, a Jego Duch wypełnia każdy zakamarek naszej istoty. Zawsze jest z nami, gdziekolwiek się udajemy, cokolwiek robimy, w każdej sekundzie dnia, i czeka na moment, by się ujawnić, gdy My na to pozwolimy. Zawsze jest gotów, by obdarzyć nas nadzieją tam, gdzie nie ma nadziei, pokojem tam, gdzie nie ma pokoju, sensem tam, gdzie nie ma sensu, odnowioną wiarą tam, gdzie nasza wiara uległa zachwianiu, miłością tam, gdzie ogarnia nas nienawiść. Jego imię brzmi Jezus.

Wiemy, że osoba Jezusa jest w centrum tożsamości Wincentego a Paulo będącego mistykiem Miłosierdzia oraz w centrum duchowości wincentyńskiej i charyzmatu. Jezus jest racją naszego bytu i osobą, której sposób myślenia, odczuwania, mówienia i działania staje się celem naszego życia. Jego bliskość z tymi, którzy cierpią, jest również modelem życia Wincentego i tych, którzy za nim podążają. Nie odwracając się nigdy od sytuacji cierpienia i od tych, którzy zostali zranieni, Wincenty widział Jezusa w Ubogich a Ubogich w Jezusie:

„Nie powinienem oceniać biednego wieśniaka czy biednej kobiety po ich wyglądzie, ani według tego, na co zdaje się wskazywać ich mentalność, tym bardziej, że bardzo często nie mają wyglądu ani mentalności osób myślących, są tak bardzo grubo ciosani i ziemscy. Ale odwróćcie medal, a wówczas w świetle wiary zobaczycie, że ci Ubodzy uosabiają Syna Bożego, który stał się ubogim (...) O Boże! Jakże pięknie jest patrzeć na Ubogich, gdy patrzemy na nich w Bogu i z szacunkiem, jakim darzył ich Jezus Chrystus!”¹

Aby pomóc nam głębiej zastanowić się nad obecnością Jezusa w tym, co zniekształcone, podczas tego Adwentu chciałbym zaproponować medytację nad ikoną Zbawiciela ze Zwienigorodu, opartą na refleksji ks. Henri'ego Nouwen'a. W XV-wiecznej Rosji, Andriej Rublow napisał ikonę znaną również pod nazwą: „Czyniący Pokój”. Ikona zaginęła, ale odnaleziono ją w 1918, w stodole, niedaleko katedry Wniebowstąpienia Najświętszej Maryi Panny w rosyjskim mieście Zwienigorod. Jej pierwotny urok i drobiazgowa doskonałość dzieła zostały utracone. Ikonę znaleziono w bardzo złym stanie, była uszkodzona i podniszczona.

Henri Nouwen, w swej medytacji nad ikoną, przywołuje okropny stan, w jakim została znaleziona.

„Gdy po raz pierwszy zobaczyłem ikonę, odniosłem wyraźne wrażenie, że oblicze Chrystusa pojawia się pośród wielkiego chaosu. Spośród ruin świata spogląda na nas smutne, ale ciągle piękne oblicze (...) Dla mnie to święte oblicze wyraża głębię ogromnego współczucia Boga w centrum naszego coraz bardziej naznaczonego przemocą świata. W ciągu długich

1 SVP XI, 56; Konferencja 19. O duchu wiary.

stuleci zniszczeń i wojen, oblicze Słowa Wcielonego mówiło o Bożym Miłosierdziu, przypominało nam obraz, na jaki zostaliśmy stworzeni, i wzywało do nawrócenia. To prawdziwie oblicze Czyniącego Pokój”.²

Taki właśnie obecny stan ikony Zbawiciela ze Zwienigorodu, uszkodzone i wyniszczone oblicze Jezusa, chciałbym zaproponować na tegoroczną medytację adwentową. Załączam obraz ikony, zachęcając, abyście postawili go przed sobą jako pomocny środek, by głębiej wejść w refleksję i kontemplację.

Medytacja nad ikoną Zbawiciela ze Zwienigorodu

- Widzieć oblicze Jezusa to widzieć oblicze Boga i całej ludzkości.
- **Co widzę?**
 - a) **Widzę bardzo zniszczony obraz.**
 - b) **Jednocześnie widzę najczulsze, ludzkie oblicze.**
 - c) **Widzę oczy, które przenikają serce Boga jak również serce każdej ludzkiej istoty.**

a) Widzieć bardzo zniszczony obraz

- Piękne oblicze Jezusa spogląda na nas spośród ruin naszego świata.
- Pyta: „*Co uczyniłeś/aś z dziełem Moich rąk?*”
- Ikona wyraża głębokie współczucie Boga w centrum naszego pełnego przemocy świata.
- Przypomina obraz, na jaki zostaliśmy stworzeni, i wzywa do nawrócenia.
- To oblicze Czyniącego Pokój.
- „*Gdzie panuje pokój, tam mieszka Bóg*”³
- Patrząc na ten uszkodzony obraz, słyszymy wezwanie: „*Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uccie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie*” (Mt 11, 28-29).

b) Widzieć najczulsze ludzkie oblicze

- Wspaniałe oblicze Jezusa wyłania się z ruin.
- Uświadamiamy sobie, że Jezus stoi twarzą do nas.
- Jezus widzi nas i patrzy nam prosto w oczy.
- Może to przypominać o spotkaniu Jezusa z Piotrem, który się Go zaparł. „*Pan obrócił się i spojrział na Piotra. Wspomnił Piotr na słowo Pana, jak mu powiedział (...)*” (Łk 22, 61).
- Podobnie jak Piotr powinniśmy sobie przypomnieć:
 - nasze zbyt pewne siebie obietnice
 - naszą niezdolność do ich wypełnienia
 - nasz brak wierności

2 Nouwen, Henri. *Behold the Beauty of the Lord: Praying with Icons* [Ujrzyć piękno Pana: Modląc się ikonami], Ave Maria Press, 2007, s. 68 i 70.

3 SVP IX, 242; Konferencja 27. O wzajemnym szacunku i łagodności.

- naszą bezsilność, gdy jesteśmy sami.
- Jednak tak jak Piotrowi, zostają nam również przypomniane:
 - miłość, która nigdy nas nie opuszcza
 - współczucie, które nie ma granic
 - przebaczenie, które jest nam zawsze ofiarowane.
- Gdy Piotr poczuł spojrzenie Jezusa przenikające do głębi jego istotę, uznał swą słabość i miłość Jezusa: „Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał” (Łk 22, 62).
- To były łzy skruchy i wdzięczności wobec tak głębokiej miłości.
- „Jeśli więc zdecydowaliśmy, że będziemy starali się upodabniać do tego Boskiego wzoru, a w sercu odczuwamy to pragnienie i to święte uczucie, wówczas musimy, powtarzam, musimy starać się dostosowywać do Niego nasze myśli, nasze działania i nasze intencje”⁴
- Ikona nie została napisana według ludzkiego wzoru, nie była wymysłem Andrieja Rublowa. Została napisana w duchu świętego posłuszeństwa metodzie malowania przekazywanej z pokolenia na pokolenie.
- Najbardziej uderzającym kolorem ikony jest intensywny, niebieski kolor płaszcza, który okrywa ramiona Zbawiciela. W ikonach greckich i rosyjskich, Chrystus jest malowany w czerwonej tunice i okryty niebieskim płaszczem.
- Kolor czerwony przedstawia boskość Jezusa.
- Kolor niebieski przedstawia człowieczeństwo Jezusa.
- Kolor niebieski Andrieja Rublowa jest bardziej błyszczący niż zazwyczaj, aby jeszcze mocniej podkreślić człowieczeństwo Jezusa.
- To wyraźniej pokazuje nam ludzkie oblicze Boga, nieodparty urok Jezusa.
- Patrzenie na tę ikonę nie wywołuje takiego samego efektu, jak w przypadku innych ikon Chrystusa podkreślających jedynie wspaniałość i majestat Boga. Na tej ikonie Chrystus schodzi ze swego tronu, dotyka naszego ramienia i zachęca, abyśmy na Niego spojrzeli.
- Jego oblicze nie wzbudza strachu, lecz miłość.

c) Widzieć oczy, które przenikają serce Boga a zarazem serce każdej ludzkiej istoty, serce każdego z nas

- To oczy Jezusa sprawiają, że ta ikona prowadzi nas do tak głębokiego doświadczenia.
- Oczy Jezusa patrzą na nas bezpośrednio i rzucają nam wyzwanie.
- Oczy stanowią centrum tej ikony.
- Przypominają słowa Psalmisty:

„Panie, przenikasz i znasz mnie!
Ty wiesz, kiedy siadam i wstaję;
z daleka przenikasz moje zamysły,
widzisz moje działanie i mój spoczynek,
i wszystkie moje drogi są Ci znane” (Psalm 139, 1-3).

- To oczy Boga, który widzi nas w naszej najszybszej istocie i kocha nas w swoim Boskim miłosierdziu.
- „Gdzie ukryjemy się na widok tylu dobrodziejstw, jakimi nas Bóg obdarza? Ukryjemy się

⁴ SVP XII, 75; Konferencja 195. O celu Zgromadzenia Misji.

w ranach naszego Pana”.⁵

- Jego oczy pragną przeniknąć serce każdego człowieka i zrozumieć go.
- To doświadczenie „twarzą w twarz” prowadzi nas do sedna wielkiej tajemnicy Wcielenia.
- Gdy kontemplujemy oczy Jezusa, wiemy, że kontemplujemy oczy Boga.
- „Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca” (J 14, 9).
- „Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie?” (J 14, 10)
- Jezus jest pełnią Bożego objawienia.
- Jezus jest obrazem Boga niewidzialnego.
- Pośród ruin świata widzimy oblicze Jezusa, które nigdy nie ulegnie zniszczeniu.
- Oczy Jezusa przenikają wewnątrz Boga, tak jak przenikają serce każdego człowieka, serce każdego z nas.
- Patrzenie na Jezusa prowadzi nas do serca Boga i do serca każdej ludzkiej istoty.
- „Spotkajmy się w Nim i stosujmy się do Jego woli, którą należy przedkładać nad każde inne dobro”⁶
- **KONTEMPLACJA I WSPÓŁCZUCIE STANOWIĄ JEDNO.**

W niedzielę, 6 grudnia 2020, Rodzina Wincentyńska z całego świata spotka się wirtualnie na modlitwie, której tematem będzie: „Zjednoczeni w nadziei dla Ubogich”. Zachęcam wszystkich członków Rodziny Wincentyńskiej, jak również wszystkich, którzy chcieliby do nas dołączyć w tym czasie modlitwy. Podzielcie się tym zaproszeniem z członkami Waszych gałęzi, jak również z Waszymi rodzinami i przyjaciółmi.

Medytacja i kontemplacja ikony Zbawiciela ze Zwienigrodu, tak ściśle związanej z tematem tego modlitewnego czasu, mogą nam pomóc jeszcze głębiej w nim uczestniczyć.

Niech nadzieja Adwentu prowadzi nas do wewnętrznej radości Bożego Narodzenia!

Wasz Brat w św. Wincentym,



Tomaž Mavrič, CM,
Przewodniczący Komitetu Wykonawczego
Rodziny Wincentyńskiej.

⁵ SVP II, 122; List 475. Do ks. Bernarda Codinga w Annecy.

⁶ SVP IV, 482; List 1554. Do ks. Gerarda Brina w Dax.